DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.627 CZWARTEK 27.STYCZNIA 1943 r. ROK V.

ANGLIA - A KONFLIKT POLSKO-SOWIECKI.

Grupa posłów zainterpelowała min.Ede-
na w Izbie Gmin,żądając wyjaśnienia stano-
wiska W.Brytanii wobec konfliktu polsko -
rosyjskiego. Min.Eden w odpowiedzi powtó -
rzył znane oświadczenie prem.Churchilla z
dnia 3.września 1940,głoszące imieniem ---
W.Brytanii,że :

"Nigdy nie uważaliśmy granic państw -
z przed 1.9.1939 za niezmienne i nie mogą-
ce ulec pewnym korekturom. Nie zamierzamy-
jednak uznać żadnych zmian,jakie zaszły --
w czasie wojny,bez porozumienia i zgody --
zainteresowanych kontrahentów".

Następnie przypomniał min.Eden treść-
noty rządu brytyjskiego z sierpnia 1941 r.
wręczonej rządowi polskiemu przy podpisy -
waniu paktu polsko-sowieckiego,w której -
W.Brytania stwierdza,że nie uznaje żadnych
zmian granic Polski,które zaistniały po --
sierpniu 1939 roku. Odpowiedź zakończył --
stwierdzeniem,że : "nasze stanowisko jest-
niezmienne i rząd brytyjski trwa nieugię -
cie przy zasadach Karty Atlantyckiej".Eden
zainterpelowany następnie czy oświadczenie
prem.Churchilla z 3.9.1940 i ostatnia enun
cjacja Edena odnosi się również do państw-
obozów osi - odpowiedział : "nie może tu -
zachodzić żadne nieporozumienie. W stosun-
ku do Niemiec,Japonii i ich wasali obowią-
zuje nadal zasada bezwarunkowej kapitula -
cji".

Min.Cordell Hull zakomunikował,że rząd
sowiecki podziękował rządowi USA za propo-
zycje zapośredniczenia w rozmowach polsko-
sowieckich i zapewnił o skorzystaniu z po-
wyższej propozycji. Rząd sowiecki nie są -
dzi jednakże,aby w chwili obecnej nadszedł
już czas na rozpoczęcie polsko-rosyjskich-
rozmow.

W Londynie przebywa ambasador brytyj-
ski z Moskwy,który przeprowadził szereg --
konferencji z Churchillem i Edenem w spra-
wie uregulowania stosunków polsko-sowiec -
kich. Ambasador brytyjski przyspiesza swój
powrót do Moskwy. Londyński Dziennik Pol -
ski pisze,że przyspieszenie jego powrotu -
stoi w związku ze sprawą polsko-rosyjską.-

Radio moskiewskie w audycjach rosyj -
skich podało wiadomość z Nowego Yorku, że-
przewodniczący komitetu słowiańskiego Awdycz
w swoim przemówieniu ostro skrytykował rząd-
polski,który niema prawa decydować za naród.
"Domagamy się demokratycznego rządu polskie-
go,domagamy się komitetu narodowego wewnątrz
kraju,któryby był wyrazicielem woli narodu,-
domagamy się dywizji polskich na froncie ---
wschodnim". Radiostacja podaje następnie ar-
tykuł "Manchester Guardian" głoszący,że w --
zachodniej Ukrainie tzn.na terenie Polski --
Ukraińcy byli do roku 1939 uciskani jako ---
mniejszość narodowa,nie mogli rozwijać swo -
jej kultury swobodnie,a było ich 7 milionów.
97% ludności wypowiedziało się za przyłącze-
niem do ZSRR,gdzie mają swobody narodowe. Bo
żaden naród nie żyje dobrowolnie pod ucis -
kiem,wszyscy dążą do wolności. Przecież Po -
lacy sami to rozumieją w stosunku do siebie.

Wczoraj Moskwa ogłosiła wyniki badań --
rosyjskiej komisji,wydelegowanej dla wyjaś -
nienia tajemnicy zamordowania 11.000 ofice -
rów polskich w Katyniu. Komisja po szczegó -
łowym zbadaniu masowych grobów i przesłucha-
niu okolicznych świadków stwierdziła,że in -
ternowani oficerowie polscy znajdowali się -
w trzech obozach,położonych na zachód od ---
Smoleńska i w czasie ofenzywy niemieckiej --
w roku 1941 obozy te nie były ewakuowane i -
razem z rosyjską strażą wpadły w ręce Niem -
ców. Komisja stwierdziła dalej po odkopaniu-
grobów,iż przy zwłokach znajdowały się jesz-
cze zapiski z datą z czerwca 1941,a ponadto-
lekarskie obdukcje zwłok ustaliły termin zgo
nu w drugiej połowie 1941 roku. Na podstawie
badań komisja doszła do wniosku,że Niemcy -
idąc po linii eksterminacyjnej polityki w --
stosunku do narodu polskiego,polecili gesta-
po wymordować polskich oficerów,biorąc i to-
pod uwagę,że oskarżając później kłamliwie o
mord Rosję,doprowadzą do konfliktu polsko-ro
syjskiego.

Radio londyńskie,nie omawiając resztą-
konfliktu polsko-sowieckiego,podaje jednak -
opinie uczonych czy prasy w tej sprawie. ---
I tak amerykański profesor Dell,znawca sto -
sunków politycznych Europy napisał,że linia-
Cursona wysuwana przez Sowietów niema żadnych
podstaw politycznych i że granica polsko-so-
wiecka powinna się opierać na zasadach bez -

pieczeństwa ogólnego po wojnie. Prasa portugalska bardzo żywo omawia rozwój stosunków polsko-sowieckich po wojnie. Jeden z dzienników podkreśla legalność rządu polskiego w Londynie. Rząd ten został wybrany konstytucyjnie i uznany przez wszystkie państwa sprzymierzone,podczas gdy w kraju nie znalazł się ani jeden Polak,gotowy do współpracy z Niemcami w budowie rządu G.G. Socjaliści polscy w Londynie urządzili zebranie z udziałem przedstawicieli robotników angielskich. Jeden z przedstawicieli angielskiego ruchu robotniczego postawił szereg pytań, na które otrzymał wyczerpujące odpowiedzi od socjalisty polskiego A.Ciołkosza. Korespondent dziennika Daily Herald również obecny na zebraniu pisze,że chyba żaden rząd emigracyjny niema tyle poparcia społeczeństwa co rząd polski. Adam Ciołkosz wyraził przekonanie,że robotników polskich łączą wspólne ideały z robotnikami całego świata, a szczególnie życzliwa jest wzajemna postawa ruchu robotniczego angielskiego i polskiego.

Wczoraj obradowała w Londynie polska Rada Ministrów pod przewodnictwem prem.Mikołajczyka.

ROZWOJ WALK WE WŁOSZECH.

Sprzymierzeni rozszerzając swój przyczółek desantowy zdobyli miasto Littoria na półn.zachód od Nettuno,Aprilia na linii Rzym Nettuno oraz port Anzio. Kolumny posuwają się w kierunku gór Monte Lepini i pogłębiły przyczółek na 20 km. Patrole przecięły drogę Via Appia. Zauważyć się daje rosnący opór Niemców. Na froncie V armii Amerykanie forsują pola minowe pod Cassino. Wojska francuskie stoją w zaciętej walce. Patrole VIII armii dokonały licznych starć i wzięły jeńców. Kwatera sprzymierzonych doniosła o zbombardowaniu przez niem.nurkowce statków szpitalnych na wodach wybrzeża desantowego, mimo,że statki te były przepisowo oświetlone i zaopatrzone znakami Czerwonego Krzyża. Jeden statek został zatopiony,2 uszkodzone.

INNE FRONTY.

WSCHOD. - Stalin specjalnym rozkazem obwieścił zdobycie Krasnogwardejska /dwa dni temu ogłoszono,że Rosjanie weszli do miasta/. Tosna jest atakowana z dwóch stron, a w tym rejonie zdobyto Sablino,Ulianówkę, Antonszczynę,Władimirskoje i wiele innych miejscowości. Na przedmieściach Czudowa trwają walki. W rej.Nowogrodu zajęto Lubodę Ostrów,Nowe Miasto. Na froncie południowym Niemcy rzucają w rej.Winnicy wielkie siły do kontrataków. Miejscowości przechodzą z rąk do rąk i Niemcy zyskali pewne tereny.

ZACHOD. - Przez dwie doby setki samolotów bombardowało Francję,nie ponosząc żadnych strat.

JUGOSŁAWIA. - Po 8-dniowych walkach powstańcy opróżnili Tuslę.

DALEKI WSCHOD. - Na Nowej Gwinei Australijczycy opanowali ważne wzgórza nad doliną Ramu. W czasie walk powietrznych zestrzelono nad Wewak 33 samoloty,a nad Rabaul 18. Straty własne 13 maszyn. Wykonano również największe naloty na wyspy Marshalla,powodując wielkie szkody.

ROZNE WIADOMOSCI.

- Jugosłowiański król Piotr oświadczył, że jedynym jego życzeniem jest walczyć przy boku Jugosłowian,którzy tak dzielnie stawiają opór najeźdźcy.
- Garnizony wojska bułgarskiego w różnych miastach Bułgarii zbuntowały się. Korespondent Timesa donosi,że może to wywołać poważne skutki. Społeczeństwo bułgarskie uważa,że już nic nie może być gorszego od obecnej sytuacji Bułgarii. Opozycja w kraju i zbuntowane garnizony żądają prócz wycofania się z wojny opróżnienia obsadzonych obszarów,nawiązania porozumienia z Rosją,zawarcia ścisłego sojuszu z Turcją i uznania wszystkich partii politycznych.
- Rząd szwajcarski powołał do służby wojskowej poza normalną klasą obejmującą mężczyzn 20-letnich także i mężczyzn 19-letnich motywując swój krok koniecznością chwili. Szwajcarski minister obrony oświadczył,iż armia i naród gotowe są do walki i obrony kraju,gdyby jakaś obca armia chciała wejść na terytorium Szwajcarii i używać ich jakoswej bazy operacyjnej.
- Argentyna zerwała stosunki dyplomatyczne z Niemcami i Japonią,uzasadniając swój krok wykryciem wielkiej afery szpiegowskiej państw osi.

NA FUNDUSZ PRASY : Dzionek-100,Lipa-300, Emer-20,Sympatycy-600, zł.
NA WIEZNIOW I RODZINY : Zosia-25,Zemsta 4-100,Slązak-50,Krakowianin-2 raty za grudzień i styczeń-100 zł.

-o-o-o-

Kr. P. 627/44

NA NOWYM ZAKRĘCIE NASZEJ HISTORII.

Wkroczenie wojsk sowieckich w granice polskie wytworzyło sytuację, którą w przemówieniu wygłoszonym przez radio londyńskie premier Mikołajczyk określił w ten sposób :- "Stoimy na nowym zakręcie historii". Istotnie stanęliśmy na nowym zakręcie naszej historii, który bodaj czy nie zadecyduje o naszej przyszłości. Trzeba bowiem jasno spojrzeć w dzień jutrzejszy, zrozumieć to co przeżyliśmy i przeżywamy i zbudować na tym nowy program naszej przyszłości politycznej, oparty na realnych podstawach. Wypadki, które się na froncie wschodnim rozgrywają, skłoniły też nasz rząd w Londynie do rozwinięcia ożywionej akcji dyplomatycznej oraz ogłoszenia znanych enuncjacyj, w których widać szczerą chęć wytworzenia między Polską a Sowietami stosunków, umożliwiających przyjazną współpracę. Szczególnie silnie podkreślił to premier Mikołajczyk w wywiadzie ze współpracownikiem "New Chronicle" F.Barttlettem mówiąc, że Polska nigdy przeciwko Rosji nie występowała, a nawet za cenę złagodzenia kursu proponowanego przez gub. Franka, nie zgodziła się na współpracę z Niemcami - skierowaną przeciw Rosji. Niewątpliwie, że fakt ten należało unaocznić opinii publicznej zagranicą, aby tym silniej podkreślić dobrą wolę ze strony Polski ścisłej współpracy ze Sowietami. "Polacy będą współpracowali z Rosją, jeżeli polsko-sowieckie komplikacje graniczne będą usunięte" - dodał premier Mikołajczyk, poruszając w ten sposób jedyny raz we wszystkich enuncjacjach sprawę naszych granic wschodnich. Otóż fakt, że nawet to zdanie rozmaicie można interpretować, potwierdza niewątpliwie informację podawaną przez prasę niemiecką, iż w rządzie naszym skrystalizowało się już przekonanie, że załatwienie sprawy naszych granic wschodnich musi iść po linii obustronnego kompromisu, a nie w drodze jednostronnych deklaracyj, które do żadnego wyniku nie mogą doprowadzić. Tę konieczność musimy brać poważnie pod uwagę rozumiejąc, że nie mamy siły do tego, aby zachować drogą rozprawy orężnej integralność naszych granic wschodnich. Tak jak również nie mieliśmy sił ani planu, aby w czasach przedwojennych wytworzyć na naszych kresach odpowiednie warunki współpracy z Ukraińcami. Konieczność rozwiązania naszego sporu z Sowietami musimy tymbardziej brać pod uwagę, że rozwój wypadków może nas postawić wobec faktu dokonanego. Istotnie miał słuszność premier Mikołajczyk gdy mówił, że stoimy na nowym zakręcie historii. A miał słuszność dlatego, że wypadki mogą przejść ponad nami. Ze nie jest to obawa wysnuta jedynie z jakichkolwiek względów konjunkturalnych - a nasz rząd niewątpliwie zdaje sobie z tego doskonale sprawę - wynika z dyskusji, która w ostatnich dniach rozwinęła się między wielkim dziennikiem amerykańskim "New York Times", w którym Wilkie ogłosił artykuł w sprawie wypadków na Wschodzie, a urzędową Prawdą sowiecką, która oświadczyła, że Wilkie wtrąca się nie do swoich spraw i że Rosja sowiecka załatwi sama swoje nieporozumienia z Polską.-

Szło to zdaje się o zagadnienie wielkiej doniosłości, jakby wywnioskować można znowu z odpowiedzi "New York Timesa", która brzmiała, że jeśli Rosja będzie starała się przemocą dochodzić swoich pretensyj, to wtedy Ameryka jest gotowa wycofać się ze spraw europejskich. Dyskusja ta nie jest bez znaczenia zwłaszcza, że w jej świetle odpowiedniej wagi nabierają słowa, które znalazły się w deklaracji rządu polskiego, skierowanej do wszystkich rządów sojuszniczych, a mianowicie, że " fakty stworzone drogą gwałtu bez porozumienia się z kontrahentami są sprzeczne z zasadami Karty Atlantyckiej i sprawiedliwości", czego rząd polski nigdy nie zaaprobuje. Otóż czytając między wierszami dochodzimy do wniosku, że jeżeli rząd polski ustosunkuje się wobec Sowietów negatywnie, możemy znaleźć się wobec faktów dokonanych. Musimy więc znowu spojrzeć odważnie rzeczywistości w oczy, bo inaczej możemy znaleźć się poza marginesem rozgrywających się wypadków. To jest nakazem realnego myślenia politycznego. Zdaje się też, że świadomość ta dzisiaj góruje również w łonie naszego rządu i całe szczęście, że góruje. Sądzić bowiem można z tego, że w odezwie premiera Mikołajczyka skierowanej do kraju, sprawę granic naszych pominięto milczeniem, a natomiast z całym naciskiem podkreślono konieczność współpracy z Sowietami. "Wolelibyśmy aby wkraczająca armia sowiecka nie była tylko sojusznikiem naszych sojuszników, ale także naszym sprzymierzeńcem", - stwierdził premier Mikołajczyk i w tych słowach nietrudno już wyczuć nutę wyraźnego realizmu politycznego, który przeszedł do porządku dziennego ponad szczegółami, utrudniającymi ---

nasz stosunek do Sowietów. Równocześnie premier Mikołajczyk przypomniał wezwanie,skierowane dnia 27.10.43 do kraju,aby organizacje podziemne unikały wszelkich konfliktów z wojskami sowieckimi,a wrazie nawiązania stosunków dyplomatycznych podjęły z nimi ścisłą współpracę. Aby zaś nie było żadnych wątpliwości co do dobrej woli ze strony Polski,w komentarzu do przemówienia premiera Mikołajczyka stwierdzono,że choćby Rosja nie nawiązała z Polską stosunków dyplomatycznych,polskie organizacje podziemne będą prowadziły w dalszym ciągu walkę z Niemcami. Jednym słowem w przemówieniu prem.Mikołajczyka i we wspomnianym komentarzu widać szczerą wolę ze strony Polski,aby z Sowietami nawiązać harmonijną współpracę. W wywiadzie z Bartlettem prem.Mikołajczyk zaznaczył : "Jeżeli marsz.Stalin powiedział,że chce silnej Polski w tej części Europy - to oświadczam,że i Polacy życzą sobie silnej i przyjaznej Rosji." I to właśnie powinno być podstawą naszego porozumienia,przyczym ogół społeczeństwa polskiego musi przyjąć wyraźne a przede wszystkim pozytywne stanowisko wobec faktu,że ścisła współpraca z Rosją jest nietylko nakazem chwili,wywołanym bieżącymi zdarzeniami,ale przede wszystkim nakazem realnej polityki. Zdaje się,że dziś po przefiltrowaniu różnych uprzedzeń i niekorzystnych nastrojów znaleźliśmy się w sytuacji,w której możemy szczerze rozmawiać z Rosją. Idzie teraz o dobrą wolę ze strony Rosji,która musi się zdecydować czy istotnie pragnie szczerej współpracy z Polską, czy też ufając w siłę swojej armii pragnie stworzyć fakty dokonane. W pierwszym wypadku przystąpienie Polski do paktu czesko sowieckiego dałoby niewątpliwie podstawę blokowi,który mógłby decydiwać o losach Europy,w drugim powstałaby sytuacja może chwilowo zaspakajająca takie czy inne marzenia imperialistycznych Sowietów,które jednak w dalszej przyszłości nie przyniosłyby im spodziewanych korzyści. Trzeba bowiem zawsze pamiętać,że fakty stworzone przemocą krótki posiadają żywot. Dlatego raz jeszcze stwierdzamy : inicjatywa jest w rękach Sowietów.

O NIEPODLEGŁOSC PANSTW BAŁTYCKICH.

W Sztokholmie powstał komitet bałtycki, do którego weszli emigranci z państw bałtyckich oraz wielu Szwedów. Do komitetu należą również były prezydent republiki estońskiej,b.poseł litewski oraz szereg polityków i uczonych. Komitet ma na celu przekonanie opinii świata o konieczności niepodległości Estonii,Łotwy i Litwy. Prace te spotkały się z żywym zainteresowaniem w krajach i prasie,nieżyczliwych dla reżimu sowieckiego.

Z KRAKOWA I PROWINCJI.

- Liczba napływającej ludności,która skutkiem zbliżającego się frontu ucieka z Wołynia do Krakowa,sięga kilku tysięcy.

- Pamiątkowa tablica ku czci Władysława Zeleńskiego,umieszczona na budynku Starego Teatru,została przez niemieckich Kulturtraegerów zerwana. Władysław Zeleński był dyrektorem Krakowskiego Towarzystwa Muzycznego.

- Część więźniów przebywających w więzieniu św.Michała została przeznaczona na wyjazd do Rzeszy,by pracą swą podratowali walące się Niemcy.

Wyrokiem specjalnego Sądu Niemieckiego skazane zostały na śmierć dwie osoby narodowości polskiej - mężczyzna i kobieta.

- W obozie żydowskim w Woli Łuchackiej, w obrębie którego mieści się obóz przeznaczony dla Polaków,rozpoczęć się ma nieba wem budowa krematorium. W jednym z baraków zamieszkałym przez Żydów,rozmnożyły się w zastraszającej ilości wszy. Kiedy doraźna walka z nimi okazała się bezcelową Niemcy polecili spalić barak wraz z mieszkańcami,aby w ten sposób zapobiec dalszemu rozmnażaniu się pasożytów.

- Jak nam donoszą,szereg ulic we Lwowie zostało opróżnionych z mieszkańców,a opróżnione lokale zajęte zostały przez wojsko na kwatery.

- Wszystkie polskie szkoły powszechne w powiecie jasielskim zostały zarządzeniem niemieckim zamknięte. Budynki szkolne mają być użyte na szpitale wojskowe.

- Dowiadujemy się,że zapora wodna w Rożnowie zbudowana kosztem wielu milionów ma ulec całkowitemu zniszczeniu wrazie wycofania się Niemców. Niemcy przygotowali już materiał wybuchowy celem zburzenia wszystkich urządzeń.

- Na linii kolejowej Chabówka-Nowy Sącz wydarzyła się w dniu 11.stycznia katastrofa,pociągająca za sobą 4-godzinną przerwę w ruchu. Podejrzewając akcję sabotażową Niemcy zastrzelili 36 Polaków.

- Obywatelom tureckim odebrano karty żywnościowe przysługujące cudzoziemcom, to samo w najbliższym czasie ma dotknąć Szwedów

---ooo0ooo---